

Sygn. akt IIK 322/18

PR Ds. 940.2018

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Knapczyk

Protokolant: prot. sąd. S. K.

po rozpoznaniu w dniach 1 sierpnia 2018 r., 25 września 2018 r., 21 grudnia 2018 r.. sprawy:

**D. K. (S.)**

c. K. i K. z d. K.

ur. (...) w Z.

oskarżonej o to , że:

w dniu 30 października 2017 roku w S., powiatu (...), województwa (...), wbrew szczególnemu obowiązkowi dopuściła do prowadzenia na drodze publicznej pojazdu mechanicznego, samochodu osobowego marki "F.", o numerze rejestracyjnym (...), W. D. (1), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym 1,09 mg/l, 1,10 mg/l 1,11 mg/l, 1,08 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. art.179 kk

I. uniewinnia D. K. od czynu opisanego wyżej;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

Sygn. akt II K 322/18

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 grudnia 2018 r.

Oskarżyciel publiczny zarzucił D. K. (uprzednio S.), iż w dniu 30 października 2017 r. w S. wbrew szczególnemu obowiązkowi dopuściła do prowadzenia na drodze publicznej pojazdu mechanicznego, samochodu osobowego marki F. o nr rej. (...) W. D. (1) znajdującego się w stanie nietrzeźwości – 1,09 mg/l, 1,10 mg/l, 1,11 mg/l i 1,08 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowód: akt oskarżenia k. 44)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. K. (S.) jest instruktorem nauki jazdy. W dniu 29 października 2017 r. W. D. (1) zwrócił się do D. K. o przeprowadzenie jazdy szkoleniowej następnego dnia w związku z planowanym egzaminem na prawo jazdy. W. D. (1) nie był wcześniej jej klientem. W dniu 30 października 2017 r. D. K. szkoliła swojego kursanta M. Z.. W trakcie jazdy po N. podjechali samochodem marki F. o nr rej. (...) oznaczonym literą (...) do centrum handlowego (...). Czekał tam

W. D. (1), który po wypaleniu papierosa wsiadł do pojazdu i zajął miejsce na tylnej kanapie pojazdu. W. D. (1) używał intensywnych perfum. Dojechali do ośrodka szkoleniowego gdzie D. K. weszła do budynku. Po krótkim czasie wróciła do pojazdu i W. D. (1) po wypaleniu kolejnego papierosa zajął miejsce za kierownicą. W trakcie jazdy do ośrodka i przed zajęciem miejsca za kierownicą pojazdu przez W. D. (1) D. K. a także M. Z. nie czuli od niego woni alkoholu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej D. K. k. 54-55, 19, zeznanie świadka M. Z. k. 57, 35, wyjaśnienia W. D. (1) złożone w charakterze podejrzanego k. 85, 26-27, J. B. k. 56-57, 22-23)

W. D. (1) prowadził samochód po ulicach (...). W międzyczasie dołączyła do nich S. P.. W. D. (1) prowadził samochód prawidłowo, wykonywał polecenie i logicznie odpowiadał na pytania D. K. o przepisy ruchu drogowego. W czasie jazdy S. P. również nie czuła od niego woni alkoholu. W. D. (1) w trakcie jazdy zaproponował przerwę na papierosa i wówczas wszyscy troje podjechali na ul. (...) i do znajomej D. K. A. S. (1). Podczas rozmowy na zewnątrz pojazdu W. D. (1) rozmawiał z A. S. (2). Mówił płynnie i A. S. (2) nie poczuła od niego alkoholu. W. D. (1) po wypaleniu papierosów używał gumy do żucia. Następnie W. D. (1) i D. K. odjechali w kierunku B., ponieważ D. K. zamierzała podjechać do mechanika w miejscowości B.. Po pewnym czasie A. S. (2) telefonicznie poprosiła D. K., aby po drodze zabrała jej znajomego D. W. i podwoziła go do pracy do Z. ponieważ mocno padał śnieg, a jeszcze nie wymienił opon w swoim pojeździe.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej D. K. k. 54-55, 19, zeznanie świadka M. Z. k. 57, 35, wyjaśnienia W. D. (1) złożone w charakterze podejrzanego k. 85, 26-27, A. S. (3) k. 57,37, D. W. k. 55-56, 9-10)

W. D. (1) i D. K. zabrali D. W. po drodze i pojechali w kierunku miejscowości B.. W trakcie prowadzenia pojazdu W. D. (1) pił napój (...). W dalszym ciągu jechał spokojnie i prawidłowo. W czasie Jazdy D. W. również nie czuł w pojeździe zapachu alkoholu. W B. W. D. (1) wypalił kolejnego papierosa, rozmawiał w przerwie w jeździe z D. W., który w dalszym ciągu nie czuł od niego zapachu alkoholu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej D. K. k. 54-55, 19, zeznanie świadka M. Z. k. 57, 35, wyjaśnienia W. D. (1) złożone w charakterze podejrzanego k. 85, 26-27, A. S. (3) k. 57,37, D. W. k. 55-56, 9-10)

Po wizycie u mechanika W. D. (1) kontynuował jazdę w kierunku Z.. Cały czas prowadził pojazd prawidłowo. W miejscowości S. pomiędzy godziną dwunastą a trzynastą funkcjonariusz policji J. B. zatrzymał pojazd „nauki jazdy” do rutynowej kontroli. Zamierzał sprawdzić stan techniczny tego pojazdu. W. D. (1) zjechał na pobocze i zatrzymał pojazd. J. B. podszedł do pojazdu od strony instruktora jazdy. D. K. uchyliła szybę i wówczas J. B. poczuł z wnętrza pojazdu zapach alkoholu. Zapytał, czy ktoś z osób w pojeździe pił alkohol. D. K. stwierdziła, że nie piła żadnego alkoholu. J. B. przeprowadził wstępną kontrolę urządzeniem A., które nie wykazało obecności alkoholu w powietrzu wydychanym przez D. K.. Następnie zapytał W. D. (1) czy pił alkohol i przeprowadził kontrolę tym samym urządzeniem. Ten odpowiedział, że spożywał alkohol poprzedniego dnia zaś urządzenie wykazało obecność alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. D. K. była bardzo zaskoczona. Bezpośrednio potem W. D. (1) przeszedł do radiowozu. Szedł bez zachwiania i w trakcie dalszej kontroli mówił płynnie, logicznie i składnie. Po zbadaniu okazało się, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiło u W. D. (1) kolejno 1,09 mg/l, 1,10 mg/l, 1,11 mg/l i 1,08 mg/l.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej D. K. k. 54-55, 19, wyjaśnienia W. D. (1) złożone w charakterze podejrzanego k. 85, 26-27, D. W. k. 55-56, 9-10, J. B. k. 56-57, 22-23, M. S. k. 71,12, protokoły badania stanu trzeźwości k. 2-4)

Oskarżona D. K. ( S.) nie przyznała się do winy i złożyła wyjaśnienia zgodne z ustalonym powyżej stanem faktycznym. Wyjaśnienia oskarżonej w części dotyczącej miejsca i okoliczności prowadzenia szkolenia oraz prawidłowego sposobu prowadzenia pojazdu przez W. D. (1) znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach świadków M. Z., S. P., A. S. (3), D. W. a przede wszystkim w zeznaniach J. B. i M. S.. Ze zgodnych zeznań tych świadków odnoszących się do różnych etapów prowadzenia pojazdu przez W. D. (1) w ciągu kilkudziesięciu minut wynika, że prowadził samochód zgodnie z zasadami ruchu drogowego, w sposób który nie wskazywał, że jest w stanie nietrzeźwości. D. K. wiarygodnie zeznała, że W. D. (1) używał intensywnych perfum a nadto w przerwach w prowadzeniu pojazdu palił papierosy a następnie używał gumy do żucia. Wyjaśnienia oskarżonej w tej kwestii korespondują z zeznaniami M. Z., A. S. (3), D. W. oraz J. B.. Nie

można wykluczyć rzetelności wyjaśnień oskarżonej gdy podała, że nie wiedziała, iż W. D. (1) jest w stanie nietrzeźwości. W. D. (1) potwierdził, że używał mocnych perfum, palił papierosy, zachowywał się grzecznie i kulturalnie tak jakby był trzeźwy. Oskarżona nie знаła wcześniej W. D. (1) i był on przypadkowym klientem, co z pewnością ograniczało możliwość zorientowania się w stanie jego trzeźwości. Jak to już wspomniano w czasie kilkudziesięciu minut, obok oskarżonej, z W. D. (1), mieli styczność M. Z., S. P., D. W. i A. S. (3). Troje z nich jechało w pojeździe z W. D. (1) przy czym S. P. i D. W. przez dłuższy czas i żadne z nich nie wyczuło od niego woni alkoholu. A. S. (3) również nie czuła od niego woni alkoholu, mimo że stała obok niego w bliskiej odległości. Jedynie świadek J. B. zeznał, że po zatrzymaniu pojazdu poczuł zapach alkoholu z wnętrza pojazdu, co znalazło potwierdzenie w późniejszych badaniach urządzeniami do pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym zaznaczył, że pracuje w kontroli ruchu drogowego kilkanaście lat i jest wyczulony na woń alkoholu. Ten sam świadek zwrócił uwagę, że oskarżona słysząc, iż W. D. (1) jest pod wpływem alkoholu „była w ciężkim szoku”. Podobnie o reakcji oskarżonej zeznał M. S. wskazując, że była zdziwiona i zaskoczona. W końcu sposób jazdy W. D. (1), chód, normalny i logiczny sposób wypowiedzania się według wspomnianych świadków nie wskazywały, że jest w stanie nietrzeźwości. Charakterystyczne były zeznania świadków J. B. i M. S., w których wyrażali zaskoczenie stopniem stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u W. D. (1) w kontekście jego stanu fizycznego, wypowiedzi i zachowania. Przedstawione okoliczności nie dają podstaw do odrzucenia wersji oskarżonej, iż nie wiedziała o stanie nietrzeźwości W. D. (1). W tym miejscu marginalnie trzeba zauważyć, że nie ma żadnych sformalizowanych zasad dopuszczania kursantów do prowadzenia pojazdu w ramach kursu w zakresie kontroli stanu trzeźwości.

Sąd ustalając stan faktyczny uwzględnił wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej D. K. oraz wiarygodne zeznania świadków M. Z., S. P., A. S. (3), D. W., J. B., M. S. oraz wyjaśnienia złożone przez świadka W. D. (1) w charakterze podejrzanego. Sąd miał również na względzie protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonej i W. D. (1).

Zasługują na wiarę zeznania świadków M. Z., S. P., A. S. (3) i D. W.. Każde z nich miało bezpośredni kontakt z W. D. (1) w dniu zdarzenia w analogicznych warunkach jak oskarżona. Wszyscy z nim rozmawiali, natomiast M. Z., S. P. i D. W. jechali w prowadzonym przez niego pojeździe obok oskarżonej D. K.. Wszyscy oni zgodnie wskazywali, że nie czuli od W. D. (1) zapachu alkoholu i jego zachowanie, sposób wypowiedzi a także sposób prowadzenia pojazdu nie wskazywały, że może być w stanie nietrzeźwości. Zeznania tych świadków potwierdzają wersję oskarżonej. Wprawdzie świadkowie znają oskarżoną, jednak nie jest to okoliczność, która sama w sobie dyskwalifikuje wiarygodność ich relacji, a przy czym trzeba zaznaczyć, że M. Z. i S. P. byli jedynie kursantami oskarżonej. Uznanie zeznań tych świadków za wiarygodne nie sprzeciwiają się zeznania J. B.. Wrażliwość zmysłu węchu jest indywidualna. J. B. podkreślił, że z racji wykonywanej pracy jest wyczulony na woń alkoholu i nie sposób uznać, że M. Z., S. P., A. S. (3) i D. W. musieli czuć zapach alkoholu od W. D. (1) zwłaszcza, że palił przy nich papierosy, używał gumy do żucia i intensywnych perfum a jednocześnie nie było innych symptomów, wskazujących na jego stan nietrzeźwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. B. i M. S.. Obaj obiektywnie przedstawili przebieg kontroli pojazdu - „nauki jazdy” prowadzonego przez W. D. (1) począwszy od podania powodu kontroli aż do stwierdzenia stanu nietrzeźwości W. D. (1) i reakcji oskarżonej na tą wiadomość. J. B. i M. S. zgodnie zeznali, że kontrola była rutynowa i nie było żadnych przesłanek przed zatrzymaniem pojazdu wynikających ze sposobu jego prowadzenia wskazujących na stan nietrzeźwości kierowcy. J. B. konsekwentnie i niezmiennie zeznał, że po zatrzymaniu pojazdu podszedł do pojazdu od strony zajmowanej przez instruktorkę – oskarżoną i poczuł zapach alkoholu. Poprosił o dokumenty, zapytał o stan techniczny pojazdu oraz pytał czy ktoś z osób znajdujących się wewnątrz pojazdu spożywał alkohol. Następnie sprawdził stan trzeźwości oskarżonej a potem kursanta urządzeniem alkolbów, a następnie przeprowadził ponownie badanie W. D. (1) już w radiowozie. Obaj świadkowie podkreślali, że kursant – W. D. (1) przechodził do radiowozu bez żadnego zachwiania i wysławił się logicznie odpowiadając na pytania. J. B. dodatkowo wskazywał na swoje wyczulenie na woń alkoholu. Najistotniejsza część zeznań obu świadków odnosiła się do zachowania oskarżonej. J. B. i M. S. mieli możliwość obserwowania zachowania oskarżonej i jej reakcji na informację, iż jej kursant uprzednio spożywał alkohol. J. B. podał, że oskarżona była tą informacją zszokowana natomiast M. S. podał, że była wyraźnie zdziwiona. J. B. zaznaczył, że oskarżona zachowywała się tak jakby nic nie wiedziała, że kursant jest pod wpływem alkoholu. Nie ma żadnego powodu aby kwestionować obiektywizm oceny świadków kiedy opisywali zachowanie oskarżonej

po uzyskaniu informacji, iż kursant jest pod wpływem alkoholu, skoro obaj świadkowie nie byli w żaden sposób zainteresowani wynikiem postępowania i nie mieli powodu zeznawać stronnictwo na korzyść oskarżonej.

Zasługują na wiarę wyjaśniania złożone w charakterze podejrzanego przez świadka W. D. (1). Świadek podał wówczas, że pił alkohol w dniach poprzedzających jazdę kursową z D. K.. Prawdą jest, że oskarżona i pozostałe osoby nie zauważyły jego stanu, co wynika z wyjaśnień oskarżonej oraz M. Z., S. P., A. S. (3) i D. W. przy czym podkreślał że czuł się dobrze. Zasługuje na akceptację wersja świadka, gdy wskazywał na zdziwienie policjantów stopniem jego nietrzeźwości. W końcu prawdą jest także to, że oskarżona nie mogła wiedzieć, iż W. D. (1) był w stanie nietrzeźwości. Podkreślał on, że nie było od niego czuć alkoholu i podobnie w tym względzie zeznawali powołani wyżej świadkowie.

Treść protokołów badania stanu trzeźwości oskarżonej i W. D. (2) nie budzą wątpliwości. Uzyskane wyniki, nie były kwestionowane przez strony w przebiegu postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem nie dało podstaw do przypisania D. K. odpowiedzialności za przestępstwo z art. 179 kk zarzucone jej w akcie oskarżenia.

Przepis art. 179 kk statuuje odpowiedzialność osoby, na której ciąży szczególnie obowiązek zapobieżenia dopuszczeniu do prowadzenia pojazdu mechanicznego na drodze publicznej przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości. D. K. jest instruktorem nauki jazdy i bezspornym jest, że w dniu 30 października 2017 r. prowadziła kurs nauki jazdy polegający na szkoleniu W. D. (1), który prowadził pojazd w mechaniczny na drodze publicznej. Stosownie do art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r o kierujących pojazdami ( t.j. Dz. U. 2017.978 ze zm.), nie można prowadzić zajęć z osobą ubiegającą się o uzyskanie uprawnienia do kierowania motorowerem, pojazdem silnikowym lub uprawnienia do kierowania tramwajem, która znajduje się w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Z przepisu tego wynika szczególnie obowiązek po stronie instruktora nauki jazdy - zapobieżenia skutkowi polegającemu na dopuszczeniu do prowadzenia pojazdu na drodze publicznej przez kursanta – znajdującego się w stanie nietrzeźwości. W systemie prawa nie ma jednak regulacji określającej sposób, w jaki instruktor ma ustalić, czy kursant jest w stanie nietrzeźwości, przed dopuszczeniem do prowadzenia pojazdu. Oznacza to, że instruktor nie ma obowiązku podejmować żadnych szczególnych czynności dla ustalenia czy kursant jest trzeźwy, polegających przykładowo na odebraniu stosownego oświadczenia od kursanta i powinien kierować się w tym względzie jedynie zasadami doświadczenia życiowego. Zatem instruktor nie może dopuścić kursanta do prowadzenia pojazdu na drodze publicznej jeżeli stwierdzi, iż jego zachowanie lub cechy fizyczne wskazują na stan nietrzeźwości, przykładowo: chwiejny krok, bełkotliwa mowa, trudności w nawiązywaniu kontaktu, nielogiczne i niespójne wypowiedzi oraz wyraźna woń alkoholu. W konsekwencji instruktor nauki jazdy może ponosić odpowiedzialność karną z art. 179 kk tylko wówczas gdy na podstawie wskazanych kryteriów ustali, że kursant jest w stanie nietrzeźwości i mając tego świadomość dopuści do prowadzenia przez niego pojazdu mechanicznego na drodze publicznej. Innymi słowy będzie się co najmniej godził, iż pojazd jest prowadzony przez kursanta znajdującego się w stanie nietrzeźwości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2012 r. sygn. II KK 6/12 stwierdził, że „świadomość możliwości realizacji znamion typu czynu zabronionego jest przeżyciem intelektualnym charakteryzującym tzw. świadomą nieumyślność (art. 9 § 2 k.k.). Użytego przez ustawodawcę w art. 9 § 1 in fine k.k. znamienia "godzi się", które ma stanowić kryterium odróżniające zamiar ewentualny od świadomej nieumyślności, nie można więc utożsamiać z samą świadomością jakiegokolwiek możliwości realizacji znamion typu czynu zabronionego. Znamię to wyraża dodatkową kwalifikację strony podmiotowej, z uwagi na którą można zachowanie sprawcy potraktować jako zachowanie umyślne”. Na gruncie niemniejszej sprawy brak podstaw do bezsprzecznego przyjęcia, że oskarżona D. K. w chwili dopuszczenia W. D. (1) do prowadzenia pojazdu na drodze publicznej w ramach udzielanych lekcji jazdy jak też w czasie trwania szkolenia, aż do czasu zatrzymania przez policję miała świadomość, że jest on w stanie nietrzeźwości. D. K. kategorycznie twierdziła, że nic nie wskazywało na to, iż W. D. (1) jest w stanie nietrzeźwości. Nie czuła od niego zapachu alkoholu podobnie jak czworo innych osób, które miały z nim styczność – znajdowały się w tym samym pojeździe w czasie gdy prowadził samochód. Według świadków W. D. (1) nie miał bełkotliwej mowy, wypowiadał się spójnie i logicznie, poruszał się bez żadnych zachwiań i bez zarzutu prowadził samochód. Dodatkowo palił papierosy, używał gumy do żucia i mocnych

perfum co z pewnością utrudniało wycucie od niego alkoholu. Dopiero świadek J. B. po przypadkowym zatrzymaniu pojazdu do kontroli poczuł z wnętrza pojazdu zapach alkoholu, z tym że wskazywał na swoje doświadczenie zawodowe i indywidualne wyczulenie. Zatem D. K. w świetle przedstawionych dowodów, nie miała obiektywnych podstaw do stwierdzenia, że W. D. (1) jest w stanie nietrzeźwości. Nie sprzeciwiają się temu wyniki badania stanu trzeźwości W. D. (1). Oskarżona nie dysponowała przecież urządzeniem do badania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu i co więcej nie miała obowiązku użycia takiego lub innego urządzenia pozwalającego obiektywnie i bez wątpliwości ustalić stan trzeźwości kursanta. W końcu na brak świadomości stanu nietrzeźwości kursanta po stronie D. K. wskazuje jej zachowanie po przeprowadzeniu jego badania przez funkcjonariuszy policji. Świadkowie J. B. i M. S. opisywali jej zaskoczenie a pierwszy z nich mówił wręcz o „szokowaniu” informacją, iż kursant jest w stanie nietrzeźwości. Brak świadomości D. K. odnośnie stanu nietrzeźwości W. D. (1) wyklucza możliwość przypisania jej umyślności, a to jest warunkiem odpowiedzialności z art. 179 kk od strony podmiotowej. Sąd mając na względzie przytoczone argumenty uniewinnił oskarżoną od zarzucanego jej czynu. Wobec uniewinnienia oskarżonej sąd obciążył skarb Państwa kosztami procesu.